

Cieszyn: Cięcia budżetowe

Data publikacji: 13.11.2008 16:36

□

Cieszyński klub radnych Nasze Miasto złożył wniosek o obcięcie dotacji trzem jednostkami budżetowym.

Książnica Cieszyńska, Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości oraz Straż Miejska miałyby otrzymać o dziesięć procent mniej pieniędzy niż do tej pory. W sumie radni chcą zabrać tym instytucjom ponad 300 tys. złotych. Dotacja z budżetu miasta dla straży miejskiej wynosi 1,42 mln. złotych. – Zmniejszenie naszego budżetu wiązałoby się ze zwolnieniem kilku pracowników, których i tak jest za mało. Liczba strażników miejskich nie zmieniła się od 1996 roku natomiast wzrosła ilość wykonywanych przez nas zadań. Początkowo pracowaliśmy na dwie zmiany od poniedziałku do piątku. W tej chwili pracujemy siedem dni w tygodniu w systemie trzy zmianowym – wyjaśnia Kazimierz Płusa, komendant cieszyńskiej Straży Miejskiej.

Dyrektor Śląskiego Zamku Sztuki i przedsiębiorczości Ewa Gołębiowska została zaproszona na posiedzenie rewizyjnej. W trakcie posiedzenia radni mają wysłuchać sprawozdania dyrektora z działalności ŚZSiP. Gołębiowska zapewnia, że będzie przekonywała radnych do zmiany stanowiska. – Zgodnie z ustawą nie możemy finansować płac z pieniędzy pochodzących z dochodów własnych. Obniżenie budżetu Śląskiego Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości pociągnęłoby za sobą konsekwencje kadrowe. Wiązałoby się to ze zwolnieniem co najmniej dwóch osób. Dotacja jaką otrzymujemy wystarcza jedynie na płace oraz opłaty związane z delegacjami i obsługą prawną. Na działalność statutową oraz media sami zdobywamy środki – tłumaczy Gołębiowska.

Jednak najwięcej do stracenia ma Książnica Cieszyńska. Dyrekcja tej jednostki budżetowej od ubiegłego roku realizuje projekt finansowany z Europejskiego Funduszu Gospodarczego. - W jego efekcie do majątku miasta trafia niemal 2 mln. euro. Obniżenie naszego budżetu stanowiłoby zagrożenie dla tego projektu. Mogło by nas zmusić do zwrotu otrzymanych dotacji. Zaprosiłem zatem radnych do odwiedzenia książnicy i zobaczenia warunków w jakich pracujemy. Już teraz funkcjonujemy na budżetowym minimum – mówi Krzysztof Szelong, dyrektor Książnicy Cieszyńskiej.

Pomysłodawcy cięć budżetowych tłumaczą swój plan brakiem dostatecznych informacji. – Mieliśmy jedynie do wglądu przygotowane przez burmistrza budżety tych jednostek. W związku z wiadomościami jakie do nas docierają nasz pomysł będzie weryfikowany. Wniosek ponowimy, jednakże w innym wymiarze. Zamierzamy spotkać się z dyrektorami tych jednostek, aby przyjrzeć się rzeczywistym wydatkom – mówi Halina Boheńska, przewodnicząca rady miejskiej oraz członek klubu Nasze Miasto.

Niestety Zbigniew Plinta, przewodniczący klubu Nasze Miasto mimo obietnic nie znalazł czasu, żeby z nami porozmawiać.

Zdj.: *Przez działania kilku radnych Książnica Cieszyńska może stracić nawet 2 mln. euro.*
(foto: czigan)

Andrzej Czerny